

Przyjaciół Ludu

Pismo polsko-kałuckie w południowej części Wielkopolski

Przyjaciół Ludu wychodzi trzy razy tygodniowo.
Za numer i z odnośnikiem w dom
450 mk., miesięcznie 150 mk.
Za odnośnik kwartalny 420 mk., miesięcznie 140 mk.
Za kwartalny 660 mk., miesięcznie 220 mk.,
Pojedynczy egzemplarz 15 mk.
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciół Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolitej 25 mk.
Zatobne i dla poszukujących pracy 20 mk.
Reklamy w dziale redakcyjnym 75
Przed tekstem na 1 stronie 100
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 86.

Kępno, na sobotę 29 lipca 1922 r.

Rok IX.

Z SEJMU.

Prace nad ordynacją wyborczą.

Prace nad ordynacją wyborczą. Posiedzenie Sejmu budziło ogromne zainteresowanie. Galerje były szczelnie obsadzone. W sali przeszło 390 posłów.

Prace nad ordynacją wyborczą. Wprowadzono obrady nad Ordynacją Wyborczą. Uchwalono do 19 artykułu. Załatwiono sprawy wyborczych, oraz ustanowiono liczbę posłów, z czego 372 z list państwowych. W okręgu dzielnicy pruskiej zostały ustanowione okręgi:

29 — Tczew, Starogard, Gniew, Kościerzyna, Wejherowo i Puck — 5 mandatów. Okręg 30 — Świecie, Tuchola, Chojnice, Sępólno, Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Żnin — 6 mandatów. Okręg 31 — Toruń, Chełmno, Wąbrzeźna, Lubawa, Działdowo — 5 mandatów. Okręg 32 — Bydgoszcz, Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Żnin — 6 mandatów. Okręg 33 — Gniezno, Środa, Witkowo, Wągrowiec, Oborniki — 5 mandatów. Okręg 34 — Poznań miasto 4 mandaty. Okręg 35 — Poznań Wschód, Poznań Zachód, Śrem, Leszno, Rawicz 4 mandaty. Okręg 36 — Czerwików, Chodzież, Międzybóże, Nowo-Gródzisk, Wolsztyn, Śmigiel — 5 mandatów. Okręg 37 — Ostrów, Odolanów, Ostrzeżów, Kępno, Jarocin, Krotoszyn, Koźmin, Gostyń — 6 mandatów. Okręg 38 — Huta Królewska, Świechocin, Żarnów, Góry — 5 mandatów. Okręg 39 — Ruda — 5 mandatów. Okręg 40 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 41 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 42 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 43 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 44 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 45 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 46 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 47 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 48 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 49 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 50 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 51 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 52 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 53 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 54 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 55 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 56 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 57 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 58 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 59 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 60 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 61 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 62 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 63 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 64 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 65 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 66 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 67 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 68 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 69 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 70 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 71 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 72 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 73 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 74 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 75 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 76 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 77 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 78 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 79 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 80 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 81 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 82 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 83 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 84 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 85 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 86 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 87 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 88 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 89 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 90 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 91 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 92 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 93 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 94 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 95 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 96 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 97 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 98 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 99 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów. Okręg 100 — Białsk, Pszczyna, Rybnik, Racibórz — 5 mandatów.

przerwano dyskusję nad Ordynacją Wyborczą pod obrady wniosek Rady Ministrów. Wskazywano na konieczność dalszej pracy. P. K. K. Kluby umiarkowane sprzeciwiały się demissionis, wychodząc z założenia, że rząd nie może udzielić upoważnienia. Wniosek został uchwalony 207 głosami.

W godzinie 8 wieczorem Marszałek odczytywał wnioski, przyczem został również zgłoszony wniosek nagły Z. L. N., N. Chrz. Pr., N. Chrz. Str. L. o wyrażenie

nieufności p. Naczelnikowi Państwa.

Wniosek ten brzmi jak następuje:

„Naczelnik Państwa przez nieposzanowanie Konstytucji, lekceważenie żywotnych interesów państwa i pogłębianie przeciwności i walk naraził państwo na niepowetowane szkody moralne i materialne.

W szczególności w ostatnich miesiącach doprowadził do przesilenia gabinetu p. Ponikowskiego, wywołując a następnie przewrót, który stworzył ciężką sytuację polityczną, gospodarską i finansową.

Wobec powyższego desygnowania przez sejmową Komisję premjera w osobie p. Korfanteo, który nie będzie w stanie zapewnić, że nie będzie w stanie utworzenia rządu, przyszedł do wniosku, że gabinet p. Korfanteo, który został utworzony uchwałą Sejmu, których postanowieniami stróżem i wykonawcą, —

Sejmowi wnoszą:

1. Odmawia zaufania Naczelnikowi Państwa p. Ponikowskiemu.

2. Nad wnioskiem odbyło się nazajutrz. W tym czasie panowało w Warszawie duże napięcie, w oczekiwaniu debat oraz głosowania nad wnioskiem o wyrażenie

godzin przed posiedzeniem ulicę Wiejską zamknęły wprost tłumy, które cisnęły się do Sejmu. Szturmowano formalnie do kasy biletów wejścia. Godzinę przed po-

siedzeniem wejście w obręb gmachu było wprost zatłoczone, tak, że posłowie musieli się z trudnością przepychać przez zbitą ciżbę. W samym gmachu sejmowym panował ruch niezwykle a galerje wypełniły się tak, jak już dawno nie miało to miejsca. W sali komplet posłów również bardzo okazały.

Na samym wstępie, na wniosek posła Federowicza zmieniono nieco porządek obrad i załatwiono sprawę samorządu wojewódzkiego w obrębie województwa o ludności mieszanej.

Następnie przystąpiono do nagłośnienia wniosku o wyrażenie wotum nieufności p. Naczelnikowi Państwa. Uzasadniał nagłość wniosku w krótkim, lecz dosadnym przemówieniu p. Głabiński, któremu lewica usiłowała przeszkadzać okrzykami na cześć Piłsudskiego.

Zabiera głos p. Witos. Podczas jego mowy zaszedł szereg charakterystycznych epizodów, a mianowicie za każdym razem, kiedy była mowa o p. Piłsudskim, lewica na wyraźną komendę swoich przywódców, wstawała z miejsc, wyrażając okrzyki na cześć komendanta. Przyczem bardzo wielu z ludowców, będąc biernymi słuchaczami, spało, tak, że za każdym razem musiano ich budzić. Podkreślić trzeba, że z pośród ludowców nie wstawali pp. Bojko, Średniawski, Kędzior i Buzek.

Następnie uchwalono nagłość wniosku, poczem dalszy mówca poseł Dubanowicz, wobec krzyków lewicy, zaczął mówić wprost do stenografa. Panował wielki zgiełk. Poseł Moraczewski i Stapiński starali się za wszelką cenę usłyszeć choć parę słów z mowy p. Dubanowicza. A p. Żuławski, dwukrotnie powołany przez Marszałka do porządku, bojąc się za trzecim razem wykluczenia, starał się mimiką zdetonować p. Dubanowicza.

Tymczasem padła z galerji jakaś paczka na ławy pomiędzy pp. Sudolą i Wojciką (stap.) tak, że oberwało się nieco „sutannie p. Okonia. P. Wojcik ogromnie się tym przestraszył i wzięwszy sobie Liebermanna do pomocy zwrócił się do Marszałka o interwencję. Marszałek wysłał p. Pomykałskiego dyrektora kancelarii sejmowej, który wyrzucił paczkę za okno i udał się na galerję, przyczem trzy jej przesyła, skąd paść mogła owa paczka, zostały opróżnione.

W paczce tej, jak się okazało, były trzy jaja. Stwierdzono, że były one przygotowane do innego celu. Posłanki bowiem lewicowe przed posiedzeniem zdradziły się w tym względzie swoją gadatliwością.

Następnie zabrał głos p. Poniatowski, który zaczął bawić się w historjografa, opowiadając, że stronnictwa narodowe odziedziczyły wszystkie przywary szlacheckie Polski przedrozbiorowej. Te jego wywody wywołały wesołość wśród grup umiarkowanych; zdawano sobie bowiem doskonale sprawę, że to właśnie ludowcy rozmaitych odcieni są obecnie piastunami tych tradycji.

Przemawiał jeszcze p. Thon imieniem żydów, którego wywody były wszakże utrzymane w tonie dosyć spokojnym. Zastrzegł się on co do współdziałania z lewicą, popierał p. Naczelnika Państwa, rzucając jednak pod jego adresem, jak i pod adresem lewicy, krytyczne uwagi.

Na tem zakończono dyskusję, poczem na wniosek lewicy przystąpiono do imiennego głosowania.

Za wnioskiem w sprawie wotum nieufności wypowiedziało się 188 posłów, a przeciwko temu wnioskowi 205. A zatem wniosek upadł większością niemiecko-żydowską. Wstrzymali się od głosowania Marszałek Trąpczyński, posłowie Korfanteo, Rosset, Matakiewicz, Kamieniecki i kilku innych. Za wnioskiem głosowały obok ugrupowań, które go zgłosiły N. Z. L., Z. Mieszc., Kl. Kat. Lud. A Klub Pr. Konst. głosował przeciwko — przy kilku wstrzymujących się od głosowania.

Pod głosowaniem lewica zaczęła śpiewać „O cześć wam panowie magnaci“, wobec czego Marszałek opuścił swój fotel i powrócił po skończonym śpiewie. Na wniosek p. Moraczewskiego zamknięto posiedzenie.

Wczorajsze głosowanie nie przesądziło bynajmniej sprawy przesilenia ani gabinetu p. Korfanteo, które to sprawy znajdują się w dalszym ciągu na

martwym punkcie i kiedy będą rozstrzygnięte — nie wiadomo. W każdym razie mogą się przewlec przez pewien czas wobec faktu reasumpcji uchwał z dnia 16 i 17 czerwca, które to postanowienie przeforsowała lewica na Komisji konstytucyjnej.

Klub Pracy Konstytucyjnej przeszedł do lewicy!

Jak to było do przewidzenia, Klub Pracy Konstytucyjnej przeszedł na stronę lewicy, polityka tego klubu podczas przesilenia była wogóle bardzo zagadkową i tajemniczą. Jak wiadomo, w klubie tym zasiadają byli c. k. dygnitarze austriaccy i żydzi. Oto co, donosi telegram warszawski:

Stronnictwa prawicowe zaproponowały K. P. K. poparcie następującego wniosku, który ma być postawiony na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu: „Sejm wzywa desygnowanego przez komisję główną premjera Wojciecha Korfanteo, by ponownie zwrócił się do Naczelnika Państwa o podpisanie dekretów nominacyjnych utworzonego przez niego rządu“. O godzinie 2 po poł. K. P. K. ukończył swe obrady, postanawiające odmówić poparcia tego wniosku. Wobec tego stronnictwa prawicowe postawiły inny znany wniosek, wyrażający nieufność Naczelnikowi Państwa.

Przebieg zatargu.

Długotrwałe przesilenie obecne nie zostało wywołane przez Sejm, lecz przez p. Naczelnika Państwa, którego wystąpienie, z powodów do dziś dnia jasno i jednolicie nie przedstawionych, przeciw Rządowi p. Ponikowskiego na posiedzeniu Rady Ministrów dn. 2-go czerwca b. r. zniewoliło Rząd ten do ustąpienia, a już to wywołanie przesilenia poza Sejmem, przed którym Rząd jest jedynie odpowiedzialny, było pod względem prawnym bardzo niepokojące.

Gdy po zasięgnięciu wyjaśnień ze strony p. Naczelnika Państwa i ze strony Rządu p. Ponikowskiego większość stronnictw, rozporządzająca 256 głosami przeciw 164, oświadczyła się dn. 9-go czerwca b. r. za ponownym powierzeniem zadania utworzenia Rządu p. Ponikowskiemu, p. Naczelnik Państwa pominął to postanowienie, powzięte w zwykły i stały dotychczas sposób, a natomiast zażądał od Sejmu objaśnienia postanowień t. zw. krótkiej konstytucji w sprawie stworzenia Rządu, stosowanych w ciągu trzech i pół lat bez żadnych wątpliwości.

Sejm mimo to, chcąc uniknąć zatargu i przyspieszyć zakończenie przesilenia, uczynił zadość życzeniu p. Naczelnika Państwa i objaśnił postanowienia małej konstytucji w osobnych uchwałach z 16-go i 17-go czerwca b. r. w tym duchu, że inicjatywa w oznaczeniu kierownika nowego Rządu może należeć do Naczelnika Państwa, o ile się jej w danym wypadku nie rzeknie, ale rozstrzygające postanowienie zastrzeżono i nadal Sejmowi za pośrednictwem utworzonej obecnie w tym celu Komisji Głównej.

W dalszym przebiegu przesilenia wyznaczony przez Komisję Główną dn. 18-go czerwca r. b. p. Przanowski rzekł się swego zadania, gdyż P. S. L.-Piast, które głosowało za nim w Komisji Głównej, następnie usunęło swe poparcie.

Wówczas Komisja Główna osobną uchwałą z dnia 24-go czerwca b. r. zwróciła się do p. Naczelnika Państwa, aby skorzystał z przysługującego mu prawa inicjatywy i wymienił swego kandydata. Wniosek ten postawiono z ramienia lewicy. A jednak przeszedł on jednogłośnie, gdyż i inne stronnictwa głosowały za nim, okazując dążenia jaknajbardziej pojednawcze.

P. Naczelnik Państwa w piśmie z dnia 25. czerwca b. r. do p. marszałka Sejmu wymienił p. Artura Śliwińskiego, ale równocześnie, w tem samem piśmie, zaznaczył, że pragnie w dalszym ciągu prowadzić zatarg o sposób tworzenia Rządu, już załatwiony uchwałami sejmowymi z 16-go czerwca b. r., co było i pod względem prawnym bardzo nieoczekiwane i dla spokojnego biegu życia państwowego bardzo złowróżbne.

Zarówno ta zapowiedź dalszego zatargu prawnego, na której gruncie stanął także p. Artur Sliwiński, jak i bardzo niezadawalający skład jego Rządu, dokonany bez porozumienia ze stronnictwami, sprawiły, że mimo uzyskania przez p. Sliwińskiego początkowo większości w Komisji Głównej, jednak po rozprawie nad oświadczeniem rządowym w pełnym Sejmie Rządowi p. Sliwińskiego wyrażono dnia 7-go lipca b. r. wotum nieufności.

Większość sejmowa, która obaliła Rząd p. Sliwińskiego, złożona z siedmiu stronnictw środkowo-prawicowych, uznając w całej pełni ciężary na niej obowiązek stworzenia nowego Rządu, zaczęła jednak pracę od tego, że dwukrotnie, dnia 8-go i 9-go lipca b. r., zwróciła się naprzód do całej lewicy, a potem do poszczególnych grup o wejście w porozumienie celem stworzenia nowego Rządu, ale oba razy lewica odmówiła, sądząc, że stronnictwa te nie będą miały w Komisji Głównej wymaganej liczby 216 głosów.

Również na naradzie wspólnej przedstawicieli obu stron u p. Naczelnika Państwa dn. 13-go lipca b. r. stronnictwa lewicy stanowczo odmówiły wejścia w porozumienie z temi stronnictwami w sprawie złożenia nowego Rządu.

Po tej odmowie i po zrzeczeniu się inicjatywy przez p. Naczelnika Państwa pismem z dn. 13-go lipca b. r. zebrała się dn. 14-go lipca b. r. Komisja Główna, na której większością 219 głosów przeciw 206 wyznaczony został na stanowisko Prezydenta Ministrów poseł Wojciech Korfanty.

Posel Korfanty udał się bezzwłocznie do p. Naczelnika Państwa, aby przedstawić mu swe zamiary i pogląd na zadania Rządu. P. Naczelnik Państwa po otrzymaniu uchwały Komisji Głównej i po rozmowie z p. Korfantym zawiadomił p. Marszałka Sejmu w piśmie z tegoż dnia 14-go lipca b. r., że ze względów ogólnych a nie ze względu na osobę p. Korfanteo zamierza w bliskiej przyszłości złożyć swój urząd, ale dodał zarazem, że nie chce w niczem przeszkadzać p. Korfantemu w jego pracy nad utworzeniem Rządu. Nadto, gdy posłowie Federowicz i Rosset, dla upewnienia się ostatecznego, zwrócili się jeszcze raz dn. 15-go lipca b. r. do p. Naczelnika Państwa, oświadczył im on, że powodem zapowiedzi ustąpienia nie jest osoba p. Korfanteo, ale niezgoda na obowiązujący obecnie stan prawny w sprawie tworzenia Rządu.

P. Korfanty utworzył Rząd, którego skład jest znany.

Rząd ten i powagą swą wobec kraju i zagranicy i bezstronnością wchodzących w skład jego osobistości musiał wywołać uznanie szerokich kół obywatelskich, a także szacunek przeciwników.

Długotrwałe przesilenie kończyło się utworzeniem Rządu, nie wszystkim w równej mierze miłego, co jest stałym zjawiskiem życia parlamentarnego, w którym większość i mniejszość zawsze istnieje, ale bardzo poważnego i, co najważniejsza, prawnie utworzonego.

Lecz gdy p. Korfanty dn. 19-go lipca przedstawił p. Naczelnikowi Państwa skład Rządu do podpisania, p. Naczelnik Państwa odmówił podpisu.

Tu załamał się już całkowicie prawny bieg rzeczy. Wyraźne brzmienie uchwały sejmowej z dn. 16-go czerwca b. r. w sposób zupełnie jasny ustala, że powołanie Rządu przez p. Naczelnika Państwa w porozumieniu z Sejmem, wyrażnie samo już powołanie, a nie wstępne tylko do niego czynności, pojmuję się

w ten sposób, iż w razie zrzeczenia się inicjatywy przez p. Naczelnika Państwa Komisja Główna wyznacza prezydenta ministrów.

Rząd p. Korfanteo jest zatem wedle wyraźnego brzmienia uchwały prawnie powołany, a p. Naczelnik Państwa, spełniając obowiązki swego urzędu i pozostając na tem stanowisku, nie może prawnie odmówić podpisu.

Za Korfantym!

W dalszym ciągu wysłano następujące telegramy:
Do Wojciecha Korfanteo — Warszawa, Sejm
Do Naczelnika Państwa — Warszawa, Belweder.
Wierni obywatele kresów zachodnich wyrażają kochanemu Premierowi, Synowi Ludu Polskiego cześć i uznanie z równoczesnym apelem do nieugiętego wytrwania na stanowisku dla dobra Państwa i Narodu. Stoimy przy Tobie. Niech żyje Wojciech Korfanty. Centrala Rolniczo-Handlowa T. A. w Kępnie.

Dnia 24 lipca wysłano z Wieruszowa na ręce premiera Korfanteo następn. telegram:

Warszawa — Sejm poseł Woj. Korfanty.
Przesyłamy wyrazy nieograniczonego zaufania, prosząc o wytrwanie na stanowisku Prezesa Ministrów.

Rada miejska Wieruszowa,
Związek Rzemieślniczy Chrześcijan,
Związek Katolicki,
Straż Ogniowa,

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich,
Patronat Harcerzy,

Towarzystwo Śpiewu „Lira“.

Dnia 26 lipca wysłano do Sejmu list:
Głęboko rozżaleni i oburzeni z powodu smutnych wypadków, jakich widownią od dłuższego czasu jest kraj nasz, a które wywołał ten, co spokój i jedność się powinien, — podajemy za innymi z mocnym protestem i niżej podpisani, po powzięciu jednogłośnie i jednomyślnie uchwały:

Stanowczo domagamy się zatwierdzenia Ministrowi Korfanteo przez Naczelnika Państwa.

Poczem następowały podpisy wszystkich instytucji i cechów miejskich.

1. W imieniu miasta i Rady miej. (—) L. Rojewski burm.
2. Związ. Rzemieślników Chrześcijan. — M. Hajzyng,
3. Związ. Robotników Chrześ. (—) Fr. Olbrych.
4. Związek Katolicki (—) w z. Ks. J. Bekier.
5. Straż Ogniowa (—) L. Rojewski prezes
6. Patronat Harcerski (—) w z. P. Trocha
7. Tow. Śpiewu „Lira“ (—) St. Piekarski

- Cechy :
1. rzeźnicki (—) W. Babczyński.
 2. piekarski (—) St. Trocha.
 3. szewski (—) J. Grądziel
 4. krawiecki (—) w z. J. Kubiński.
 5. stolarski, bednarski) W. Winkowski.
 6. murarski, cieśliński)
 7. kowalski w z. A. Walkowski.
 8. ślusarski „ „ „

Premier Wojciech Korfanty — Warszawa — Sejm.
Odpis: Naczelnik Państwa — Warszawa Belweder.
Wyrażamy hołd i pełne uznanie za dotychczasową działalność. Wzywamy, abyś wytrwał w obronie prawa i dobra Ojczyzny. Niech żyje Korfanty!
Chrześcijańskie Narodowe Stronnictwo Pracy w Kępnie.

Wielkość województwa śląskiego

Górny Śląsk dzieli się na:	
Powiat Pszczyński	1065,0
Katowice miejskie	4,7
Król. Huta	6,2
Bytomska część	4,5
Katowicki i Bytom wiejski	64,2
Gliwicki wiejski	31,4
Katowicki wiejski	181,7
Powiat Lubliniecki	706,5
Powiat Raciborski	131,0
Powiat Rybnicki	714,6
Tarnowskie Góry	240,9
Powiat Zabrze	74,2

Razem 3,224,9

Śląsk Cieszyński

W całości 4,237,9

z czego $\frac{3}{4}$ przypada na G. Śląsk a $\frac{1}{4}$ na Cies.

Województwo to jest jedno z najmniejszych województw w Polsce, bo obszar jego wynosi $\frac{1}{10}$ największego województwa (Poleskie 41,000 km²) a $\frac{1}{4}$ część najmniejszego województwa Tarnobrz. (16,420 km²). Cała Polska obejmuje 383,000 km² powierzchni, co wynosi razem z województwem 387,211 kw.

Inaczej przedstawia się liczba ludności obszarze. Według ostatnich spisów ludności na obszarze Górnego Śląska 980,296 a na Cieszyńskim 145,232. Razem 1,125,528 obywateli przekracza liczbę obywateli w województwie pomorskim, które zamieszkuje 941,461 obywateli.

Na jeden kilometr kw. całego województwa pada 266 osób czyli na Cieszyński obszar 304. Województwo to jest najwięcej zaludnione ze wszystkich ziem Pol.

Kiedy mają się odbyć wybory

Komisja konstytucyjna uchwaliła jednomyślnie wniosek posła ks. Lutosławskiego p. o projekcie polecający p. Naczelnikowi Państwa zarządzenie wyborów do Sejmu na dzień 29 października, a w natu na 5 listopada br.

Prace komisji granicznej polsko-rosyjskiej

W dniu 20 bm. stan prac mieszanej komisji granicznej na wschodzie na całej linii granicznej od Dniestru, wynoszącej 1304 kilometrów, przedstawia się w następujący sposób:

- 1) Zakończono ostatecznie prace, tj. ustalono granicę, zasługiono, pomierzono i przeprowadzono zdjęcia aerofotogeometryczne na 64 kilometrach północnym połocko wilejskim.
- 2) Poczyniono przygotowania do zdjęć aerofotogeometrycznych po ustaleniu politycznym, i przeprowadzeniu pomiarów na 284 kilometrach.
- 3) Przeprowadzono ustalenie polityczne na 160 kilometrach.
- 4) Pozostało do ustalenia politycznego 76 kilometrów.
- 5) Przeniesiono przez rosyjsko-białoruską delegację na drogę dyplomatyczną 160 kilometrów.

Michał Czajkowski.

52

WERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

Powieść historyczna z roku 1768.

—o—

Wrócił Bitowus.

— To nasi, pan łowczy Jełowicki z Lanowiec ze swymi i wielu szlachty; tylko co przybyli do Teplika, hajdamacy przed dwoma godzinami stamtąd wyszli.

— Tnę, potnę, pan Michał Jełowicki, znam go, to potomek Hawryła na Peresławiu, owego sławnego męża, co gdzieś tu w tych miejscach wyczesał skórę tatarom za Zygmunta Starego, szlachcie herbu Brama. Tnę potnę, przodek był dzielny, ale i potomek nie ułomek.

Z wrót wyjechało kilkunastu jeźdźców. Po przedzie na złoto-gniadym arabczyku, z gwiazdką na czole, z tylną lewą nogą białą, okracz pisał pan łowczy. Na nim czerwony kontusz, biały żupan i złoty pas; guzy z drogich kamieni, karabela w złocistych pochwach, strzemiona srebrne, rząd husarski suto natykany szypułkami z koralu i ozdobny w stępiste frendzle; czapka z amarantowego aksamitu haftowany srebrem w herby i cyfry pańskie, i reszta panów na dziarskich koniach i bogato przybranych, ale widać, że pan łowczy między nimi rej wodzi. Z tyłu za panami jadą różnobarwni kozacy. Łowczy ujrzał komornika, poskoczył ku niemu:

— Jak się miewa panisko, wieki jakeśmy się widzieli.

— Tnę potnę, to prawda, ale co teraz przy dobrym kęsie spotykamy się; tegoś się spisał, mospanie łowczy, po staropolsku.

Łowczy wesał podkręcił:

— Szlachcie polski choćby z krańca świata przybieży, kiedy idzie o Ojczyznę, o całość braci.

Wszyscy obstarpił porucznika, pytając, co będą robić; ale kiedy im oświadczył, że ataman Nekrasa mianowany przez nich dowódcą, widać, że szlachcie to nie do smaku bo pokrzywiła twarz.

Porucznik zaczął rozpowiadać o bitwie pod Korsunem i o przyjaznych stosunkach atamana z Kierym-Girajem i jego teraźniejszym następcą Maxud Girajem i dodał:

— To wychowawiec Wernyhory

Imię Wernyhory głośnie było podówczas w województwach ruskich; znała go szlachta, że był wiernym przyjacielem Polski, a zaciekłym wrogiem moskali; wiedziała o czynnym udziale w Konfederacji Barskiej i o stosunkach, jakie ma z mahometanami; byli nawet tacy, co wierzyli, że stary wieszcz związały paktem albo z Bogiem, albo z diabłem: a to wszystko robiło mu ogromną wziętość u szlachty.

Nekrasa jakby umyślnie z Wernyhora z tyłu pozostał i niebardzo śpieszył na powitanie nowo przybyłych. Komornik zapalenie przekonywał:

— Tnę potnę, panowie bracia. Pan Nekrasa wojenny człowiek, jakich już oddawna w Polsce nie było.

Łowczy bawił się ze złotem swego stroju:

— Moi Paniska, i kozak taki dobry, jak szlachcie: nie przyszłiśmy się o dowództwo zwadzać, ale bić wroga; z chęcią idę pod rozkazy pana Nekrasy.

Szlachta się udobruchała, tylko Mikołaj Jaroszyński, dziedzic Miastówki, trochę się burmusił; i do niego łowczy podjechał:

— Panisko się sierzdi, że kiedyś tam pod Batowem jedenastu braci Jaroszyńskich od kozackiej szabli poległo. Co było a nie jest, tego nie pisać w rejestr. Zresztą, waszeć teraz zrab jedenastu hajdamaków. Kwita z byka za indyka, darmo nic.

Wszyscy zaczęli śmiać się i poskoczyli ku Nekrasie, a otoczywszy go w koło, witali atamana, witali Wernyhora.

— Panie atamanie, pod twoje dowództwo się oddajemy, mamy wiarę w twojem mężstwie i w twojej miłości ku Polsce, a oto szlachta polska.

Pan podczaszy Sobański ręką wskazywał:

— Pan stolnik Jaroszyński, pan kasztelan Stępowski, pan starosta Kopczyński, pan skarbnikowicz Żarczyński, pan podkomorzy Grudziński.

Szlachta się kłaniała i Nekrasa się kłaniał.

— Panowie bracia szlachta, za waszą wolą przy-

jęm dziś dowództwo; bogdajby taka zawisała miłość między szlachtą a kozakami, a powstanie moskiewsklego w Polsce nie zostało.

Wernyhora dodał:

— I tak kiedyś będzie.

— Święte twoje słowo, ojciec Wernyhoro wołała szlachta i ruszyli do Teplika.

Tam siedmuset różnych kozaków czekał nych koniach. Trzysta samego Jełowickiego nych kurtkach, w złotych pasach i białych przy baranich czapkach.

Nekrasa polecił: by Jełowicki ze swoimi za Głębockiego kozakami, którzy trzymali straż; komornik objął dowództwo nad kozacką szlachtą i szedł za Jełowickim; porucznik i wybrani narodowi, jako z wojskiem porządnym i przytrzymał tylną straż. Wernyhora jechał przy żadnego dowództwa niechciał przyjąć, bo że szabli nie dobędzie na braci; bolai nad chłopów, pomagał radą do ich uskromienia, cie chciał krwi toczyć.

Śladem hajdamaków aż do Ziatkowic tam dopiero przez most przebrawszy się stracili trop kopyt końskich na Ładyszyni. Duchem kozacy przedniej straży zwinęli się i dali znać, że po dębnie jakby wilcze ślad. gżaki trawa potłuczona; Nekrasa sam pobiegł policzyć ścieżki, zobaczył ich kierunek, wrócił zebrał przywódców.

— Znam doskonale okolicę, bom nieraz biegał; znam figle Żeleźniaka, po tatarsku ale jeszcze trop świeży; nie wymkną nam. Panie poruczniku, weźmiesz pan dwa czugi szablami i dwustu kozaków pana Stępkowicza bańskiego, pójdziesz w lewo na drogę do skora las miniesz, ruszać polem w prawo gdyby chłopstwo było na drodze, kozacy na wiatr palic i jeńca brać; gdyby kozacy Żeleźniaka stawili czoło, natrzeć i rozbić. z twoimi kozakami i cugiem kawalerii ugasz się w prawo ku Futorom, a przeszedł w lewo pociągniesz ku Bohowi: to same polecieć panu porucznikowi,

zastąpiono 602 kilometrów.
Zastąpiono i pomierzono 368 kilometrów.
Pomiary w toku na 204 kilometrach.
W ostatnim czasie wszędzie tam, gdzie zastąpienie zostało dokonane, przesunięto posterunki polskie do definitywnej linii granicznej. Ostatnie ustalenie i oddanie linii granicznej między Rzeczpospolitą i republikami sowieckimi, rosyjską, ukraińską będzie dokonane z dn. 1 listopada.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki:

28-go lipca	+ Botwid m., Celsus i Nazary mm.	Julita m.
29-go "	Olaw kr. m., Martap., Flora i Lucyla mm.	
30-go "	8 po Świąt. Abdon i Sennen mm.	
środa o godz.	4,14	Zachód o godz. 7,58
" o "	4,15	" o " 7,56
" o "	4,17	" o " 7,54

Redakcja. W sprawie nadsyłanych nam listów i rękopisów zwracamy uwagę osobom, że niewyraźnych i nieczytelnych druków nie będziemy.

Żniwa zagrożone. Wszędzie już, nawet na cięższych, rozpoczęły się żniwa. Niepewna i częste deszcze powodują wśród rolników zaniepokojenie, gdyż panie powietrze powoływa porastanie zboża. Szczęście, że mamy wiatry, które osuszają szybko zboże i umożliwiają do stodoł.

Z ruchu kolejowego. Od dnia 1 sierpnia nastąpią bezpośrednie pociągi pociągów na przestrzeni Poznań — Kępno — Katowice — Lwów. Rozkład tych pociągów zawarty w ścieniacie, ważnym od 1. czerwca 1922 r. a mianowicie: Poznań odj. 20,50, przyjazd do Kępna 23,47, przyj. 6,00 odj. 7,00, Lwów przyjazd 13,55, powrotnym Lwów odj. 14,30, Kraków odj. 22,05, Kępno przyjazd 3,54, Poznań odj. 6,00.

Przymus uwidaczniania cen. Dnia 15 bm. w życie rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie obowiązku posiadania faktur handlowych uwidaczniania cen.

W mocy tego rozporządzenia obowiązani są sklepy, magazyny, składów, restauracji, kawiarni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw, mających na celu sprzedaż powszechnego użytku, wywiesić w pomieszczeniach tych przedsiębiorstw cenniki na wszelkie przedmioty przeznaczone na sprzedaż towarów i przedmiotów oraz uwidaczniać ceny na odnośnych przedmiotach.

Wszystkie przedsiębiorstwa winni posiadać drukury na wszelkie nabyte na sprzedaż towary, które są wydawać kupującym na ich żądanie.

W razie przekroczenia lub niewykonania powyższych warunków, karani będą aresztem do 6 miesięcy i grzywną do 1000 zł lub jednym z tych.

W sobotę, dnia 5. sierpnia o godz. 4-tej po poł. w sali naucz. szkoły powszechnej w Warszawie. Zarząd.

Wyrocznia.

Odszkodowanie dla b. dzielnicy pruskiej. Rząd polski p. wicemin. dr. Wachowicz depeszę od p. Alberta Thomasa tej treści: Rada Ligi Narodów zebrana w Londynie zaakceptowała zalecenie komisji wyłonionej art. 312 traktatu wersalskiego. Posiedzenie 17 bm.

Wobec zalecenia komisji stały się obowiązujące. Niemcy w przeciągu 2 tygodni licząc od dnia 1. sierpnia, muszą wypłacić w gotówce sumę 125 mln. tytułem odszkodowania za podjęte ubezpieczeń społecznych b. dz. pruskiej.

Opał. Obecnie metr sześcienny drzewa lesie kosztuje 5.000 do 5.500 mk, metr z lasu na stację kolejową kosztuje 2.000 mk, zależnie od odległości, transport wynosi 1.000 do 1.500 mk. Podwyższona także cena torfu, wynosi ona obecnie 70 do 75 mk. na miejscu za centnar. Magistrala jeszcze po dawnych cenach, licząc za 70 do 75 mk. od centnara. Drzewo kosztuje po 230 mk. za skrzynkę. Ceny ustalane, że magistrat na sprzedaży opału.

Warszawy.

Kurianty odznaczony Krzyżem Walecznych. 24 bm. generał Szeptycki przesłał panu Krzyż Walecznych z 4-ma okuciami z napisem: „Mam zaszczyt wręczyć Panu Krzyż Walecznych, przysłany przez Ministra Spraw Wojskowych gen. Sosnkowskiego za chlubne dzieła.

Linje telefoniczne. Ministerstwo poczt i telegrafów wszczęło akcję w celu otrzymania kredytów na linje telefoniczne do Wilna. Z kół

miastowych donoszą, że istnieje również zamiar budowy nowych linii telegraficznych, łączących Warszawę z Górnym Śląskiem i Kresami Wschodnimi. Projektowana jest również budowa drugiej linii telefonicznej do Katowic i Gdańska.

Podwyżka dla urzędników w sierpniu. Rada ministrów uchwaliła podwyższyć do 80 procent stały dodatek drożyzniany dla urzędników i osób wojskowych, wynoszący dotychczas 60 proc. normalnej płacy. Jednocześnie dodatek wyrównawczy, który dla urzędników cywilnych wynosił w czerwcu 20 procent, a w lipcu 50 proc., podniesiony zostaje w sierpniu do 70 proc. Urzędnicy cywilni otrzymają tedy w sierpniu w stosunku do lipca zwykłą 40 procentową czyli razem 150 procent od płacy zasadniczej.

Ignacy Paderewski w Europie. Jak podaje „Rzeczpospolita” 23 bm. przybył do Havru Paderewski, poczem udał się do Paryża, gdzie pozostanie kilka dni. Następnie uda się p. Paderewski do swej posiadłości w Szwajcarii.

Drapacz chmur w Warszawie. Polski Bank Przemysłowy ma zamiar wzniesić na zakupionych przez siebie terenach przy ulicy Wareckiej (dawne tereny Stadnickich) 15-piętrowy gmach z zastosowaniem najnowszych konstrukcji przy budowie.

Odrzucona skarga Dąbala. Sąd apelacyjny odrzucił skargę obrońcy Dąbala. Poseł Dąbał zatrzymany będzie nadal w areszcie. Od decyzji Sądu apelacyjnego przysługuje p. Dąbali wniesienie skargi do Sądu Najwyższego.

Z całej Polski.

Wieża Kościuszki zamiast wieży Bismarka w Rybniku. Od blisko 100 lat wznosi się na wzgórzu między Łukasyną a Brzeziem wieża Bismarka, zbudowana przez Niemców dla zadokumentowania niemieckości Raciborza i okolicy. Obecnie Łukasyna i Brzezia wraz z wieżą Bismarka należą do Polski. Tamtejsze koła polskie postanowiły zmienić wieżę Bismarka na wieżę Kościuszki.

Ostrożnie z grzybami. W ubiegłym tygodniu zaszło w Kościńcu 5 wypadków zatrucia się grzybami robotnic ubogich, przybyłych za zarobkiem. Trzy ofiary pochowano wczoraj, dwie — jest nadzieja utrzymania przy życiu. Pamiętać należy, że grzyby choćby były prawdziwe, zbierane w okresach deszczowych są dla zdrowia i życia niebezpieczne, dlatego nigdy grzybów z deszczu długotrwałego niesuszonych spożywać nie należy. Zatrucie można poznać zaraz po pieczeniu w gardle, krtani. Zatrutemu grzybami należy zaraz dać 2 do 4 litrów mleka wypić i wezwać pomocy lekarskiej. Mleko dane zaraz po spostrzeżeniu zatrucia nim grzyby strawią żołądek, powoduje wymioty, co jest oznaką uratowania. Szczególniej grzyby rosnące po ogrodach tak zwane bedłki po deszczach są szkodliwe.

Redaktor przed sądem. W ubiegły czwartek stał przed sądem „Gł. Wąbrzeskiego” p. B. Szczuka przed sądem w Toruniu. Rozchodziło się tu o sprawę z panem Mosurem, znanym socjalistą. P. Mosur czuł się dotkniętym odpowiedzią redakcji, w której wytknięto mu jego przynależność do partii socjalistycznej i że jego nazwisko zostało rzekomo wyszydzone. Sąd uwolnił po dłuższej naradzie redaktora p. Szczukę od wszelkiej odpowiedzialności, zasądając jednocześnie pana Mosura na zapłacenie kosztów sądowych.

Trąba powietrzna. W niedzielę wieczorem szalała trąba powietrzna w okolicy Szamotuł, Rokietnicy i Wronek. Największe szkody wyrządziła trąba w Rokietnicy. Wicher poobalał wiele drzew na drodze z Rokietnicy do Bytkowa, a przed gmachem stacyjnym w Rokietnicy wyrwał olbrzymią topolę, która padając na druty telegraficzne, przerywała je. Oprócz ulewnej deszczu, spadł grad, który wyrządził olbrzymie szkody w zbożu i kartoflach.

Pomnik Wolności w Jarocinie. Tow. Powstańców Wielkopolskich dało inicjatywę do wzniesienia pomnika Wolności. Liczne grono delegatów stowarzyszeń, urzędów i poważnych obywateli miasta i okolicy zaaprobowala ten projekt, wybierając „Komitet budowy pomnika Wolności w Jarocinie”, który ma się zająć wykonaniem projektu. Komitet wzywa do składania ofiar na rzecz pomnika na ręce dyrektora poczty p. Sliwińskiego lub na konto 204 060 w P. K. O. w Poznaniu.

Wiec w Górze pow. jarocińskiego. Dnia 23. bm. odbyło się tu wspólne zebranie Sokoła, N. P. R., Z. Z. P. i Kółka Rolniczego, na którym omawiano sytuację i skutki skandalicznego przesilenia. Po dłuższej dyskusji uchwalono większością rezolucję potępiającą samowolę p. Piłsudskiego i wyrażającą pełne zaufanie dla rządu Korfantego.

Ujęcie zbrodniarki. Do więzienia w Inowrocławiu przytransportowano Janinę Józefiakównę, która w ubiegłym tygodniu zamordowała tu fabrykanta Breckmanna z Warszawy. Aresztowano ją w okolicy Kutna. Józefiakówna, po odbyciu śledztwa wstępnego przyznała się w całej pełni do winy.

Skutki wichury w Ostromecku. Wielkie szkody wyrządziły tu ostatnia wichura w dn. 16 bm. połączona z deszczem, która trwa prawie do tej pory. Panujący wicher zniszczył wszelkie położone nadzieje w sadach owocowych, a dzierżawcy zaś tychże ponoszą dotąd jeszcze nieobliczone straty, albowiem wszystkie drzewa obciążone niedojrzałym jeszcze owocem, prawie zniszczone. W lasach i parkach smutny

widok połamanych drzew i krzewów. Druty telefoniczne pozrywane, wszędzie zamęt ruch. Na polach zboża przedstawiają się smutnie, i późniejsze cięcie maszyną zdaje się być niemożliwe. — Również pszczołarze ponoszą z powodu dłuższego deszczu wielkie straty w swych pasiekach; podług statystyki 80 proc. pszczoł tej zimy ogółem stracono, zaś pozostałe rozbitki ostatkiem sił pielęgnowane, odwdzięczyły się tego roku młodem rojami, które nie mając potrzebnych zapasów zniesionego miodu, giną dziś z głodu i chłodu. Te smutne następstwa zawdzięczają pszczelnicy tylko tym, co niezrozumiejąc korzyści i doniosłości polskiego pszczelnictwa, nie postarali się o zniesienie cła na cukier pszczeli, lub wydawania tegoż na czas i porę. Nie z zadowoleniem, lecz z goryczą patrzy dziś pszczelnik na pszczołarstwo i miłośnik pszczelnictwa, nie posiadający funduszu na zakup cukru — na smutny początek i koniec swej pasieki.

Wykrycie szpiegów bolszewickich. W Nieświeżu w województwie nowogrodzkim schwytano główną kwaterę szpiegów bolszewickich, którzy pod płaszczykiem handlu skórą prowadzili wywiady na rzecz sowiektów. Oczywiście, głównymi macherami tego przedsiębiorstwa byli żydzi.

Bandyci spalili towarzysza. Lwowskie „Słowo Polskie” donosi, że dnia 20 bm. o godz. 9-tej wieczór pięciu uzbrojonych bandytów napadło na drodze między Konstansówką a Reklincem koło Mostów Wielkich na kupców Mojżesza Klingera, Józefa Frostiga i Mojżesza Gutermanna, którym zrabowali 400 000 marek i zabrali 3 konie. Podczas rewizji osobistej u Klingera strzelił do niego jeden z bandytów i zranił go w rękę, przyczem kula po zranieniu Klingera położyła trupem drugiego bandytę. Obawiając się, ażeby władze bezpieczeństwa ze zwłok bandyty nie wpadły na ich ślad, bandyci spalili zwłoki owego zastrzelonego towarzysza swych zbrodniczych napadów.

Ze świata.

Niemcy zwracają flotę rzeczną Polsce. Na podstawie artykułu 339 traktatu wersalskiego zapadła w tych dniach decyzja arbitrażu amerykańskiego w sprawie podziału floty rzecznej na Odrze. Na podstawie tej decyzji Niemcy obowiązane są wydać następujące tonaż i Polsce 40700 t. dalej 4890 p. s. sił holowniczych oraz przystań w Kistrzynie. Czechosłowacji 35700 tonn i 5865 ps. sił holowniczych oraz przystań w Opolu.

Potajemna militaryzacja Niemiec. Komisja kontrolująca międzysojuszniczą wykryła, że wbrew brzmieniu traktatu wersalskiego, który dopuszcza angażowanie do milicji tylko na lat 12, niemieckie władze wojskowe werbują młodych ludzi w wieku lat 18 i 19, ćwicząc ich w służbie wojskowej przez 2 lata, następnie zaś wydają z szeregów pod pretekstem, że zaciągnięcie się do milicji jest nieważne z powodu braku ugody rodzicielskiej co jest warunkiem nieodzownym. W ten sposób Niemcy rozporządzają znacznie większą liczbą ludzi wojskowo-wyćwiczonych, niż to pozwala traktat.

O wybór prezydenta Rzeszy. Czas urzędowania prezydenta Rzeszy niemieckiej, Eberta upływa w styczniu przyszłego roku. Frakcja demokratyczna zamierza stawić wniosek o przedłużenie na dalsze dwa lata urzędowania Eberta, ze względu na to, że przy wyborach nie zdoła osiągnąć się większości głosów.

Powstanie na Ukrainie. Lwowska „Gazeta Poranna” podaje wiadomości nadchodzące z pogranicza, że na Ukrainie sowieckiej wybuchło powstanie. Według tych wiadomości powstańcy w liczbie 30 000 zajęli Kamieniec Podolski i wymordowali przedstawicieli władz sowieckich.

600 tysięcy ludzi porzuciło pracę. Z Nowego Jorku donoszą: Sekretarz departamentu handlowego stwierdził, że wszystkie usiłowania w kierunku zażegnania strajku robotników węglowych pozostały bez rezultatu. Zapasy węgla amerykańskiego zmniejszają się szybko. Istnieje plan wprowadzenia z powrotem racjonowania węgla, które istniało podczas wojny. Urząd okrętowy w Waszyngtonie komunikuje, że 30 okrętów państwowych znajdujących się na wodach europejskich otrzymało polecenie przygotowania się do transportu węgla angielskiego do Ameryki. Okrety te mogą przewieźć miesięcznie 300 000 ton. Dotąd zamówiono w Anglii 500 000 ton węgla. Wedle doniesień urzędowych strajkuje obecnie 610 tysięcy robotników węglowych.

Pokwitowanie.

— Na sztandar Tow. gimn. „Sokół” w Kępnie złożyli dnia 18. lipca br. na moje ręce: Franciszek Grygier 1000 mk., Szczęsny Feliks 1000 mk., Borowski Józef 1000 mk., Stanisław 1000 mk. Szan. ofiarodawcom składam w imieniu całego Towarzystwa serdeczne podziękowanie.

Mikołaj Wittmann, skarbnik.

Dla rozrywki.

Domyślny synek.
— Dlaczego, proszę mamy, ciocia już tak dawno u nas nie była?
— Bo od sześciu tygodni bawi w kąpielach.
— To dopiero musiała być brudna, kiedy aż tak długo musi się kąpać..

Madra Moda.
Słońce pali z jasnych nieb,
Że aż żarem mózg porusza,
A młodzieniec prąży leb
Chodząc wciąż bez kapelusza.
Mimo to chłop zdrów jak rydz,
I porażon dziś nie bywa:
Ha! Gdy w garnku niema nic —
Nie potrzebna mu pokrywa!

Dobra pożyczka:
— Na jakich warunkach możesz mi pan pożyczyć sto tysięcy marek?
— Z tym warunkiem, że mi pan oddasz dwieście, połowę zaraz, połowę za rok.
Dwuznaczne.
On: — Pieniądzy nie posiadam, proszę pani; mój rozum to cały mój majątek:
Ona: — Pociesz się pan: ubóstwo nie przynosi ujmy.

Bezpłatna porada.
— Doktorze, dobrze, że cię spotykam, bardzo znużony, wyczerpany, iść nie mogę.
— Weź pan dorożkę.
Samodzielny.
Sędzia: — Czy oskarżony popełnił tę kradzież czy też wspólnie z drugim?
Oskarżony: Panie sędzio, ja od małego zawsze postępuję samodzielnie.

Materiały damskie
wełniane, woale, perkale, muśliny, froty, zefiry i t. p.

Materiały męskie
i wszelkie podszewki.

Korzyzny zakup!

St. Dzwonkowski, Kępno
Sklad białawotów — Rynek obok P. Lisa.

Obsługa rzetelna!

Stale na składzie: płótna, - inletry pościelowe - perkale, firany, ręczniki płótna na fartuchy, satyny, batysty, wsypy i różne inne towary,

CEMENT, PAPIER, SMOŁĘ, WAPNO

w dobrych gatunkach poleca

Paweł Jasiński
KĘPNO, Rynek 12.

10—100000 marek miesięcznie może każdy uzyskać przez lekką pracę we wolnym czasie po służbie. Informacje udziela **Toruń, Skrz. poczt. No. 4.** Na odp. prosimy zał. znaczek 50 m

Pokój

umeblowany do wynajęcia od zaraz lub 1 sierpnia. Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 973.

:: Kupuję każdą ilość ::

WĘZY (SUSZ)

skór surowych, szmatów :: wełny, żelaza starego

i wszelkich innych surowców

i płacę najwyższe ceny.

Franciszek Szuwart

Telefon 43. Kępno Telefon 43.

Podaje się do publicznej wiadomości, że następny
walny jarmark
w mieście KĘPNIE odbędzie się 987
dnia 16. sierpnia 1922 r.
Kępno, dnia 27. lipca 1922 r.
MAGISTRAT.

Sprzedam

3 maszyny
do przesiewania
(Sichtmaschine)
1 przedsiewacz
(Vorsichter).

Zgłosić się do

ROLNIKA w KĘPNIE

właśc. Br. Piechowiak.

Telefon 30 i 68. 970 Telefon 30 i 68.

Poszukuje się od zaraz dobrze cheznanego

gorzełanego

który zarazem objąć musi sekretariat obszaru dworskiego. 968

Zgłoszenia z życiorysem i świadectwem i podaniem poborów proszę nadesłać do

Zarządu dworskiego Pisarzowice
p. Makoszyce pow. Kępno.

2 maszynistów
i 1 płuźnik

do pług parowego

potrzebni zaraz na polski Górny Śląsk. Płaca na godz. 45—50 mk. niemieckich i 15—17 mk. dodatku drożdżnianego na godz. Oprócz tego od 2—5 mk. niem. od morgi tantjemy i wolne utrzymanie. 898

Spieszne zgłoszenia do kierownika pług

St. Skorackiego Kępno

ul. Poniatowskiego 303.

Mamy
20 mtr.

PŁOTU

na sprzedaż. 981
Bytoński Koniecki
KĘPNO.

50 kbm.

drzewa opałowego

i większą ilość 976

trocin sosnowych

odda

Karól Weber
tartak w Kępnie.

Poszukuję

UCZNIA

do młyna w wieku 17 do 18 lat, syna uczciwych rodziców od zaraz.

Zgłoszenia do eksp. N. P. L. pod nr. 984.

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie

Stara Drogerja
F Adamek nast K. Tomczak

Zdemobilizowany szeregowiec żandarmerji **Wacław Dominas**

zgubił portfel.

wraz z kartą zwolnienia z wojska. Znalazcę upraszam o łaskawe zwrócenie tegoż pod adresem:

Wacław Dominas w Bolesławcu
pow. Wieluń.

Obrączkę ślubną
z inicjałami J. B. z datami 13. 10. 1919 r. — 2. 12. 1917 r.

ZGUBIONO

w środę 26. lipca br. w Ryńku w Kępnie. 983

Uczciwego znalazcę upraszam o oddanie za wynagrodzeniem

Jakób Biernat Kępno

ul. Żydowska 189



My używamy

do prania tylko „Saponu” z marką ochroną koszulką wypróbowański wprzód wszelkich innych środków do prania. Jedynie „Sapon” nie niszczy bielizny i nadaje jej śnieżną białosć. Do nabycia we wszystkich drogerjach i składach kolonialnych.

Chem. Fabryka „ERGASTA”

C. Nagórski, Starogard, (Pomorze).

Kino Teatr Renaissance.

W sobotę, 29 i niedzielę 30 lipca wyświetlać będziemy wielki dramat sensacyjno-kryminalny

SZPIEDZY

w 5 wielkich aktach.

W głównej roli występują najświetniejsi artyści.

Nad program — **WKLADKA.** —

Początek o godzinie 9 wieczorem.

Dyrekcja Kino-Teatr Renaissance.

Urząd państwowy
poszukuje

siły biurowej

która isię wykazać może poprawnym i kształtnym pismem. Pierwszeństwo ma inwalida wojenny.

Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zajęcia oraz pożądanym poborów do eksp. N. P. L. w miejscu nr. 197.

DZIEWCZE

umiejące czytać i pisać polsku, do lekkiej pracy rowej, może się zgłosić.

Gdzie, wskaże ekspedycja

Przyjaciela Ludu” pod nr. 2017.

Ceny
umiarkowane

Czysta, Koniaki, Rumy, Likieri, Wina

FRANCISZEK TYC, Kępno

słodkie
i wytrawne

Cygara i Papierosy

poieca

RESTAURACJA i DESTYLACJA

— ulica Wawrzyniaka 90. —